

Książki Wydawnictwa MON O Powstaniu Styczniowym

Nakładem Wydawnictwa MON ukazały się ostatnio trzy pozycje związane ze 100-leciem Powstania Styczniowego. „Od Węgrowska do Opatowa” — to tytuł zbioru szkiców Eligiusza Kozłowskiego poświęconych najciekawszym bitwom powstania.

Następna pozycja jest książka Hercena „O Powstaniu Styczniowym”. Ta edycja źródłowa zawiera spójną publicystyczną niezłomną szermierz rewolucyjnej współpracy polsko-rosyjskiej z okresu Powstania Styczniowego.

Artykuły o polskiej szkole wojskowej we Włoszech, o przygotowaniach do wybuchu powstania oraz urzędowy wykaz dotyczący wojsk carskich w Królestwie Polskim w latach 1863—64 obejmuje m. in. część drugą VIII tomu serii wydawniczej „Studia i materiały do historii wojskowości”. PAP

Wypadek w kopalni „Sobieski”

W nocy z 18 na 19 bm. w podziemiach kopalni „Sobieski” w Jaworznie wydarzyła się katastrofa, w wyniku której poniosło śmierć trzech górników, zaś jeden doznał po ważnych obrażeń. Przyczyną tego tragicznego wypadku było obniżenie się ściany węglowej. (PAP)

Adenauer:

Strauss odegra jeszcze wielką rolę

Uroczystym kapstrzykiem generacja Bundeswehry, przedstawiciele stacjonujących w NRF armii zachodnich oraz attachés wojskowi państw NATO pożegnali w środę Franza Josefa Straussa, który ustąpić musiał z rządu bawarskiego.

Z tej okazji kanclerz Adenauer oświadczył w kasynie lotniska Wahn k. Bonn zebranej generalicji, iż Strauss odegra jeszcze w życiu politycznym „wielką i decydującą rolę”.

„Dzięki swym zdolnościom i energii — powiedział kanclerz — Strauss nadal czynny będzie w polityce Republiki Federalnej.”

Według słów Adenauera, Strauss „dokonał wielkiego dzieła politycznego. Wraz z uformowaniem Bundeswehry stworzył instrument, zapewniający narodowi egzystencję”. (PAP)

Wczoraj = dziś = jutro

GENEWSKIE OBRADY ROZBROJENIOWE

Na śródomowym plenarnym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw przemawiali delegaci Rumunii, USA, ZSRR, Szwecji, Kanady i Czechosłowacji. Mówiono przede wszystkim o sprawie zaprzestania prób jądrowych oraz o wyeliminowaniu niebezpieczeństwa wybuchu wojny nuklearnej.

ARESztOWANIA KOMUNISTÓW W INDI

Jak donosi Agencja PTI, w Hajdarabadzie aresztowano dwóch posłów z ramienia Partii Komunistycznej do Izby Ludowej parlamentu indyjskiego. Ogółem w stanach Maisur i Andhara aresztowano 56 komunistów.

BUNDESWEHRA WEDŁUG TRADYCJI WEHRMACHTU

Zaraz po nowym roku — jak podano do wiadomości w NRF — wszyscy żołnierze zachodni Niemiec Bundeswehry nosić będą na rekawach odznaki „rodziny” jednostek.

Podając informację na ten temat prasa zachodniemiecka i zachodnioblińska pisze, iż „jest to nawiązanie do tra-

Bezwzględny obowiązek dla wszystkich

Plk. H. Galecki o nowych przepisach ruchu drogowego

1 kwietnia 1963 r. wejdą w życie nowe przepisy ruchu drogowego. Szef Inspektoratu Ruchu Drogowego KG MO — plk Henryk Galecki w rozmowie z przedstawicielem PAP omówił ich ogólne znaczenie.

Ustawę z listopada ub. r. „O bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych” poprzedziły kilkuletnie prace przygotowawcze — powiedział plk Galecki. Dotychczas obowiązujące u nas przepisy z 1937 r. były one przestarzałe, choćby dlatego, że przed wojną w Polsce znajdowało się 52 tys. pojazdów mechanicznych, zaś obecnie jest ich blisko 1,5 mln.

Ostrożna jazda obowiązuje nadal

Mimo pewnej poprawy w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu drogowego w br. niepokojącym sygnałem jest wzrost liczby wypadków w miesiącach jesienno-zimowych. W listopadzie br. zanotowano blisko 600 wypadków drogowych, więcej niż w analogicznym miesiącu ub. r.

O 25 osób więcej poniosło śmierć w wypadkach drogowych, a ponad 500 więcej zostało rannych. Meldunki milicyjne donoszą o utrzymaniu się tego stanu rzeczy również w grudniu br. Ze statystyk MO wynika, że średnio na dobę ma miejsce 66 wypadków drogowych. Codziennie 6 osób ponosi w nich śmierć. O tej porze roku obowiązuje więc szczególna ostrożność na drogach. (PAP)

Zaskakująca propozycja Macmillana

Jak się dowiaduje korespondent Reutersa, w rozmowach toczących się na Bermudach, premier Macmillan postawił sprawę zachowania przez W. Brytanię jej pozycji, jako mocarstwa atomowego.

Poza sprawą pocisków rakietowych „Skybolt”, w której na razie nie powzięto jeszcze żadnych decyzji, poruszono również sprawę Konga. Według niesprawdzonych pogłosek Macmillan zamierza zaproponować Czebego na stanowisko premiera centralnego rządu kongijskiego. PAP

Wydane 1 października br., w oparciu o nową ustawę, rozporządzenie ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych w sprawie ruchu na drogach publicznych, uwzględniła zarówno własne doświadczenia, jak i doświadczenia wielu innych krajów m. in. CSRS, ZSRR, Włoch, Austrii, Francji i NRF, które ostatnio dokonały nowelizacji przepisów ruchu.

Nowe przepisy wydatnie pomogą organom MO w utrzymywaniu porządku na drogach, precyzując bowiem reguły w wielu zagadnieniach dotychczas spornych. Tak np. ściśle określają pojęcie „obszaru zabudowanego”, w którym obowiązuje ograniczenie szybkości.

Istotne znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu będzie miał obowiązek uzgadniania z MO spraw związanych z ustawianiem znaków drogowych, przyśpieszenie autobusowych czy zezwolenie na ustawianie w pobliżu jezdni kiosków handlowych.

Nowe przepisy opierają się o kilka generalnych zasad. Pierwszą z nich jest zasada niezakłócenia płynności ruchu. Każdy kto wchodzi się do ruchu, musi czynić to tak by nie przeszkadzać innym. Druga określa szybkość jazdy na taką, aby kierowca mógł zawsze panować nad pojazdem. Nie będzie dla niego — w razie wypadku — usprawiedliwieniem, że na danym odcinku znaki drogowe dopuszczały większą szybkość.

Następna podkreśla hierarchię czynników, którym podporządkować się powinien kierowca: na pierwszym miejscu stoi polecenie regulującego ruchem milicjanta, na drugim — urządzenia sygnalizacyjne, z kolei znaki drogowe, a jeśli nie występuje żaden z tych czynników — należy kierować się ogólnymi przepisami ruchu.

Wprowadza się też kilka nowych znaków drogowych. Znak ostrzegawczy sygnalizujący, że w pobliżu ma miejsce przelatywać samoloty; znak zakazu dotyczący wjazdu samochodu z przyczepą dwuosiową; informacyjny wskazujący, że ulica nie ma przełotu. Wśród znaków nakazujących kilka będzie powtórzonych znaków malowanych na jezdni.

Rozporządzenie znosi kategorię amatorskich praw jazdy — nie ma ich zresztą w innych krajach. Wydanie praw jazdy rozpocznie się 1 stycznia 1963 r.

Trzeba podkreślić, że nowe przepisy dotyczą nie tylko pojazdów mechanicznych, ale

także i wszystkich innych, jak również pieszych. Ustala się, że pojazdy zaprzęgowe powinny posiadać światło od przodu białe, a od tyłu czerwone.

Począwszy od 1965 r., pojazdy zaprzęgowe będą musiały posiadać po dwa światła — z przodu i z tyłu, nie licząc szkiełek odbłaskowych. Na drogach międzynarodowych i międzywojewódzkich zabroniona została jazda wierzchem i pedzenie bydła.

W szkołach MO rozpoczęło się już szkolenie w zakresie nowych przepisów i jednolitego ich komentowania. W I kwartale 1963 r. szkolenie to obejmie całą milicję — nie tylko służbę ruchu.

Na zakończenie plk Galecki podkreślił, że konieczne jest przeprowadzenie szerokiej kampanii zapoznającej całe społeczeństwo z nowymi przepisami drogowymi. (PAP)

Norstad ustępuje

Sztab sił zbrojnych NATO ogłosił oficjalny komunikat, w którym zawiadamia, że generał Norstad z dniem 2 stycznia 1963 r. ustępuje ze stanowiska naczelnego dowódcy sił zbrojnych NATO, które to stanowisko obejmie generał Lemnitzer.

Równocześnie komunikat zawiadamia o ceremonii pożegnawczej, w której udział wzięć mają przedstawiciele wojsk NATO, wysokie osobistości tego bloku i przedstawiciele 15 krajów członkowskich. (PAP)

Komunikat KG MO

W dniu 1 lipca br. około godz. 18.00 w niewyjaśnionych okolicznościach zaginęła 5-letnia Bożena Wiśłocka c. Karola i Zofii, zam. w Jeleniej Górze przy ul. Nowowiejskiej nr 39.

Rysopis dziecka:

Wzrost około 100 cm, szczupła, nos szeroki — lekko zadarty, twarz owalna, oczy duże, ciemne, włosy ciemno blond.

Znaki szczególne: nad prawym uchem blizna po ospie. Ubrana była w niebieski sweter, białe rajtuzy, jasną su-



kienkę w zieloną kratę, białe sandały, na głowie miała chusteczkę w kwiaty.

Bożena Wiśłocka w dniu zaginięcia bawiła się sama na podwórzu domu, w którym mieszkała.

Ktokolwiek wiedziałby coś o losie zaginionego dziecka, proszony jest o powiadomienie rodziców, lub najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski.

Komunikat „Koziołków”

DYREKCJA P. G. L. „KOZIOŁKI”
ZAWIADAMIA
że wygrane I i II stopnia z 293 gry z dnia 23. XII. br. należy zgłaszać w dyrekcji pokój 11
WYJĄTKOWO W NIEDZIELĘ,
dnia 23 grudnia 1962 roku, od godziny 14—18.
Równocześnie informujemy, że kolektura nr 9 w Pałacu Kultury czynna jest aż do odwołania wyłącznie w soboty, od godziny 17—22. Wejście z ulicy Kościuszki.
K11602

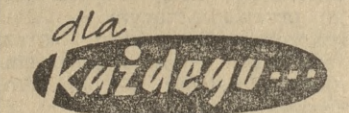
Polskie łuki w czołówce świata

Tegoroczne wyniki w łucznictwie raz jeszcze potwierdziły wysoką pozycję Polaków. Powszechnie notuje się wzrost popularności i poziomu tej dyscypliny. Czy znajdzie się ona w programie igrzysk olimpijskich? Międzynarodowa Federacja czyni w tym kierunku starania, podobno z niemałymi szansami.

Wysoką formę potwierdzili nasi reprezentanci na międzynarodowych zawodach w Szczecinie oraz pięknym sukcesem — zawodniczką w Pucharze Europy w Paryżu. Obecnie wszystkie wysiłki działaczy i czołowych zawodników idą w kierunku jak najlepszego przygotowania się do przyszłorocznych mistrzostw świata, które odbędą się w lipcu w Helsinkach.

Polski Związek Łuczniczy opublikował już listę dziesięciu najlepszych kobiet i mężczyzn. W wieloboju uplasowała się na pierwszym miejscu b. mistrzyni świata — K. Wiśniewska 1109 pkt. Wynik ten jest gorszy o zaledwie 34 pkt. od rekordu świata. Reprezentantka poznańskiej Surmy — F. Świątek zajmuje piąte miejsce z 1013 pkt. W pierwszej dziesiątce kobiet jest 6 przedstawicieli stolicy, dwie z Rzeszowa, po jednej z Poznania i Łodzi.

W dziesiątce mężczyzn drugie miejsce zajmuje Rejek z Poznania, który uzyskał 1068 pkt. o jeden punkt gorzej niż zajmujący pierwsze miejsce Bulik z Warszawy.



● Druga runda rozgrywek I ligi w hokeju na lodzie rozpocznie się na początku stycznia 1963 r. Jeszcze w grudniu Polacy rozegrają dwa spotkania międzypaństwowe z Norwegią, 21 i 22 bm.

● Międzynarodowy Komitet Olimpijski powziął decyzję, by na Igrzyskach Olimpijskich 1964 r. w Tokio wystąpiły dwie reprezentacje niemieckie: NRD i NRF. Wniosek taki zostanie przedłożony do zatwierdzenia 8 lutego w Lozannie na zebraniu egzekutywy MKOl. Należy przypuszczać, że w razie uchwalenia takiego wniosku, również dwie reprezentacje wystawił Korea.

● 31.12.1962 stanie na starcie do XXXII Rajdu Monte Carlo. Uczestnicy startować będą na pojazdach 46 różnych marek. Najliczniej wystąpią tym razem Szwedzi z 32 samochodami.

● 23 bm. odbędzie się niezwykle atrakcyjne, międzypaństwowe spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy reprezentacjami ZSRR i Czechosłowacji. W ostatnich meczach obie drużyny wykazały znakomitą formę. Rosjanie odnieśli kilka cennych sukcesów z Kanadyjczykami, drużyny w spotkaniach z aktualnym mistrzem świata — Szwecją. Mecz, który rozpocznie się o godz. 20 w Pradze oglądać będziemy w telewizji.

● W Rydze zakończone zostały szachowe mistrzostwa ZSRR w konkurencji kobiet. Tytuł mistrzowski zdobyła reprezentantka Azerbejdżanu Zatulowska — z zawodu inżynier geolog. Drugie miejsce podzieliły: studentka Moskiewskiego Instytutu Poligraficznego Kusznir oraz wielokrotna mistrzyni ZSRR, kandydatka nauk filologicznych Wolpert. (PAP)

Sezon bez faworytów

Wielkopolska jest wprawdzie terenem pozbawionym zupełnie uroku sportów zimowych, ale nazwiska naszych najlepszych skoczków czy biegaczy nie są nam obce. Dzięki telewizji przeżywalimy wspaniałe pojedynki Łaciaka i Wali podczas zakopiańskiego FIS-u. W rozpoczynającym się sezonie narciarskim nie raz chyba będziemy świadkami ciekawych konkursów na naszych krótkich i długich trasach. Warto poznać aktualny stan czołówek europejskiej, do której przecież się zaliczamy.

Była era Norwęgów i Szwedów. Potem wszechwładnie panowali Finowie. Na zakopiańskiej skoczni, podczas mistrzostw świata, skończyła się era Finów a tym samym era potentatów w skokach. Dziś w obliczu nowego sezonu nie można wskazać na żadne państwo, którego zawodnicy mogliby być uważani za zdecydowanych faworytów. Nie ma także indywidualnych pewniaków.

Pierwsze karty skocznicowe odkryją podczas austriacko-niemieckiego tygodnia skoków, który rozpocznie się już 28 grudnia. Na tej imprezie zwykła stawiać się czołówka świata. Później rozpocznie się lawina przeróżnych konkursów.

Na międzynarodowych zawodach takie same szanse będzie miał zarówno Engan (Norwegia), jak Recknagel i Lesser (NRD), Happel (NRF), Egger (Austria), Szamow, Samsonow (ZSRR), Halonen, Silvennoinen (Finlandia) czy Polacy Łaciak lub Wał.

Zapowiada się ciekawa walka, dia nas tym bardziej, że będą w niej uczestniczyć Polacy nie tylko w roli statystów. (b)

szawy. Na miejscu szóstym znalazł się drugi reprezentant Poznania — Nehring z 1000 pkt.

12 naszych reprezentantów, sześć kobiet i sześć mężczyzn, osiągając wynik ponad 1000 pkt. spełniło warunek do uzyskania na wyższym międzynarodowym o znaczenia łuczniczego, Złotej Gwiazdy FITA.

Okres miesięcy zimowych jest martwy dla łuczniczy. Zaprawa i strzelania odbywają się w halach. (p)

Aby zapobiec nieszczęśliwym wypadkom na ringu

Ostatnie nieszczęśliwe wypadki, jakie zdarzyły się w czasie spotkań bokserskich oraz ostrą kampania prasowa spowodowały, że Polski Związek Bokserski przystąpił do prac nad reformą pięściarstwa w naszym kraju.

W dniach 18—19 stycznia 1963 roku odbędzie się w Jeleniej Górze konferencja, której tematem będzie omówienie szeregu nowych przepisów, mających na celu dalszą ochronę zdrowia zawodników, a które zamierza wprowadzić PZB. (za)

Pierwszy start i... porażka w Izraelu

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn przegrała swoje pierwsze spotkanie w Izraelu. Polacy spotkali się w Tel Awiwie z reprezentacją Izraela i ponieśli porażkę 51:66.

Następnymi przeciwnikami zespołu polskiego będą zespoły Makkabi i Hapoel.

Również młodzieżowa reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn przegrała mecz w Gdańsku z Finlandią 63:73 (37:43).

Polscy koszykarze rozegrali słaby mecz i przegrali zaszczytnie. Zespół nasz miał tylko dwa pełnowartościowych zawodników — Langiewicz i Malca. Pierwszy był motorem wszystkich akcji drużyny polskiej. Bardzo słabo zaprezentował się Blauth, który zawiódł nawet w defensywie. Drużyna polska sprawiała wrażenie niegranej i ustępowała koszykarzom Finlandii pod każdym względem. (za)

LZS-y w szkołach przysposobienia rolniczego

Z inicjatywy Rady Powiatowej Zrzeszenia, Ludowe Zespoły Sportowe w Lesznie zwołano ostatnio naradę, w której uczestniczyli nauczyciele WF ze Szkół Przysposobienia Rolniczego.

Celem obrad było omówienie kierunków działania pracy Ludowych Zespołów Sportowych, które w najbliższym czasie powstaną przy 9 Szkołach Przysposobienia Rolniczego w leszczyńskim.

W ciekawy sposób, zagadnienie to omówił przewodniczący Rady Powiatowej LZS Henryk Jaskuła. Jak wynikało z referatu, program pracy przewiduje m. in. prowadzenie szkolenia organizatorów sportu i turystyki oraz kandydatów na sędziów. Ponadto uczniowie SPR — członkowie LZS mają spełniać rolę szerokiego aktywu, pomagającego w pracy szkoły i w działalności LZS. (R)

„Gorący” mecz na lodzie

Na lodowisku w Ostrawie pierwsza reprezentacja hokejowa Czechosłowacji pokonała w kolejnym meczu kanadyjski zespół Saskatoon Quakers 4:1 (1:0, 0:0, 3:1).

Spotkanie, które trwało 3 i pół godziny, było bardzo brutalne, a jednym z najlepszych świadków fakt, że sędziowie aż 29 razy musieli karać zawodników. (PAP)

Piłkarze NRD wygrywają

Przebywająca na terenie Afryki piłkarska reprezentacja Niemiec, Republiki Demokratycznej, rozegrała kolejne spotkanie w Kotonakry, gdzie pokonała reprezentację Gwinei 3:2 (3:0).

Rozmyślenia i propozycje

Nikt nie rodzi się zbrodniarzem

Głośny w Poznaniu proces o zabójstwo Romana Adaszewskiego był wstrząsem. Takim, jaki wywołują filmy z sadowej serii Cayatte'a („Czarna teczka”, „Przed potopem”). Na ławie oskarżonych zasiadło przecież czworo młodych ludzi — prawie dzieci. Najmłodszemu miał lat 16, najstarszy — 21. Zarzucano im zbrodnię najcięższą z ciężkich.

Przyzwyczailiśmy się do tego, że ludzie oskarżeni o morderstwo stają przed sądem — zalamani. Ci mieli kamienny spokój. Niejednokrotnie zachowywali się wręcz wyzywająco. Podobnie było w śledztwie.

— Pilnie obserwowałem twarz oskarżonych — stwierdził prokurator — podczas pokazywania im zwłok Adaszewskiego. Szukałem śladów wzruszenia, żalu, skruchy. Tego nie było. Widziałem tylko obojętne, beznamiętne maski i jeden ironiczny uśmiech. Zjawiał się na ustach oskarżonej — 18-letniej dziewczyny...

Przykro było patrzeć w sądzie na zapłakane matki oskarżonych. Na pewno ich były szczere. Wszystkie bardzo cierpiały, bardzo przeżywały tragedię swych dzieci. Ale tylko jedna z tych matek nie skorzystała z przysługującego jej prawa odmowy zeznań. Stała się przed pulpitem dla świadków.

Słyszeliśmy wówczas relację, która była tłumaczeniem się i zarazem samooskarżeniem. O nadmiar tolerancji, brak konsekwencji, niezadecydowanie.

— Tak, miał lat 15 i już chodził do „Wypoczynku”. Zakazy wałam, ale bez skutku. Mówił, że musi mieć jakąś rozrywkę. Coż miałam robić? Byłam sama, bo mąż siedzi w więzieniu... Inne matki odmówiły zeznań. Gdyby było inaczej, znów usłyszeliśmy o ubóstwie metod pedagogicznych, albo o sile złego przykładu (ojciec jednego z młodych oskarżonych to nałogowy alkoholik). Coż tu więc mówić o kontroli rodziców, których powinno przecież absorbować choćby takie pytanie: Czy nie za mało wiemy co robi nasz syn i córka? Pytań takich ani podobnych najwidoczniej nie było...

Dom rodzinny nie potrafił zapobiec wyjściu oskarżonych na ulicę. Młodzi zaczęli prowadzić pasywny tryb życia. Godzinami, ba dniami, przesiedywali w Parku Solackim i w „Wypoczynku”. Tu zabijali czas wycieczkami na jeleń, piątkami, rozróbkami (Napierała i Grek już poprze-

dnio odpowiadali za pobicie). Napad i pozbawienie życia człowieka stało się tragiczną, ale i logiczną konsekwencją. Finałem postępującego procesu deprawacji.

Problem nie sprowadza się do czwórki oskarżonych. Procesowi przysłużyło się około 50 kilkunastoletków. Byli na sali sądowej i przed południem i po południu. A więc chyba nie uczą się i nie pracują. Podobnie jak oskarżeni. Z urywków rozmów tych młodych obserwatorów łatwo było wywnioskować, że nie potępiają oskarżonych, lecz im współczują.

Może wśród młodocianej publiczności — kto wie — kryje się nie jeden potencjalny nasładowca oskarżonych. Napierały czy Jarmuza? Niemal jest młodych ludzi, którzy wagarują, rzucają szkołę lub pracę i wchodzą na drogę występku. Niepokojącą wymowę posiadają pod tym względem milicyjne statystyki. Mówią one, że większość przestępstw kryminalnych popełniają ludzie do 25 roku życia. Zbyt często w kolizję z prawem popada młodzież w wieku od 14—17 lat. W tej statystyce granica wieku stale przesuwana się w dół.

Sytuacja musi szczególnie niepokoić. Mówił o tym podczas obrad Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości poseł Tadeusz Nowakowski stwierdzając, że zarówno obserwacje poselskie jak i głosy wyborców potwierdzają wzrost chuligańskich wyryków. Daje się zauważyć również nasilenie awantur wywoływanych po planem. Zwiększenie i zaostreżenie represji w tych dziedzinach jest niezbędne — skonstatował poseł.

Represje? Oczywiście, nie wolno o nich zapominać. Warto się jednak równocześnie zabrać do przywrócenia społeczeństwu tej młodzieży, która jeszcze nie wkroczyła na drogę przestępstwa, ale prowadzi pasywny tryb życia.

To nie jest łatwe, ale najzupełniej realne.

Ostatnio w Bydgoszczy zabrano się energicznie do dzieła, których jedynym „zajęciem” było przesiadywanie w lokalach. Wspólna akcja Ligi Kobiet, Wydziału Zatrudnienia i zakładów pracy doprowadziła do zatrudnienia i rehabilitacji socjalnej ponad 300 dziewcząt.

Znane są inne przykłady, godnej naśladowstwa — inicjatywy. Ciekawe metody współpracy ze szkołami stosują np. kuratorzy białostoccy, głośnie jest też działalność EWEKS-u (Eksperyment Wroclawskich Kuratorów Sądowych). Rzecz w tym, że takich inicjatyw jest zbyt mało w porównaniu do potrzeb. Wydaje się, że szczególnie niemiernie rozwija się tego rodzaju działalność w Wielkopolsce.

Przywracanie społeczeństwu młodych dżoków, potencjalnych przestępców to jedna sprawa. Druga to zapewnienie opieki i ponowne włączenie do życia społecznego osób zwalnianych po odbyciu kary. Osk. Napierała po wyjściu z więzienia nie podjęła pracy. Stała się coraz niżej. Nikt się nim nie zajął.

Polski Komitet Opieki, któremu zlecono m. in. i takie zadania nie może podołać obywatelom. Wydaje się, że do akcji tej powinny przystąpić większe zakłady pracy, posiadające warunki do resocjalizacji osób zwalnianych z więzienia.

W Warszawie np. pod kuratelą zakładów pracy przebywa 160 eks-wieźniów zwolnionych warunkowo. Oddawanie tych ludzi pod nadzór przedsiębiorstw dałoby dobre rezultaty. W ciągu 2,5 lat — od kiedy działa instytucja poręki zakładu nad więźniem — zdarzyło się tylko 18 przypadków, w których trzeba było cofnąć zwolnienie.

Wniosek jest tylko jeden: nikt nie rodzi zbrodniarzem. Może się nim jednak stać, jeżeli proces wykołębienia przy braku wewnętrznych oporów moralnych nie napotka dostatecznie silnych przeszkód zewnętrznych. Na razie takich przeszkód stawianych przez społeczeństwo jest zbyt mało.

MICHAŁ ŁUCZAK

Było to 24 grudnia 1944 r. w Bayreuth. Za oknem padały gęste płat śniegu. Należało pomóc Mietkowi w strojeniu choinki, ale nie miałem ku temu najmniejszej ochoty. Przymusowe roboty dawały nam się we znaki. Niemcy byli w opałach, starali się mścić i zetrwać nam życie. W moich rodzinnych stronach już od dłuższego czasu toczyły się ciężkie walki. Od kilku miesięcy nie otrzymałem od rodziców żadnego listu. Teraz, kiedy zbliżały się święta, odżywały wspomnienia, wzrastała tęsknota.

Zauważyli to najwidoczniej znajomi Polacy, którzy pracowali ze mną w Fabryce Porcelany, zaprosili mnie i Mietkę na wieczerzę. Przypomniałem sobie świąteczne tradycje z młodości i rzuciłem projekt:

— A gdybyśmy tak poszli w przebraniu... Kobiety przestaną kłócić, że nie mają pieczywa i ryb. Pożyczysz dla mnie od siostry suknię, jakąś chustkę, puderniczkę... Wezmę gitarę...

Miełek zastanowił się przez chwilę.

— To dobra myśl. Przebiorę się za gwiazdora.

✱

Moja zmiana płci wypadła najwidoczniej pomyślnie, gdyż gwiazdor wpadł w dobry humor. W chwilę później skradaliśmy się wśród zamieci w stronę fabrycznych zabudowań, w których mieszkali rodziny Polaków z Woliny. Zająłem przebranie przez okno, dla zorientowania się w świątecznej sytuacji i spieszylem się. W pokoju siedziało także kilka nieznanymi mi pań i panów. Grać wobec nich komedie, czy też?

Starszy i silniejszy gwiazdor najwidoczniej przeczuł, że chcę umknąć, gdyż chwycił mnie mocno za rękę, postukał okutą łaską i otworzywszy drzwi, oznajmił uroczysto:

— Wstyd mi do was przyjść z pustymi rękoma, ale Szwabi zarekwirowali na granicy takie strategiczne materiały, jak szynki, kiełbasy i cukierki. Postanowiłem więc przyprowadzić pannę Bronię (to jest mnie), aby zagrała na gitarze i rozweseliła kawalami. Marny to prezent, bo marny, ale jak niczego się nie ma!

Chciałem mu wymierzyć za taką prezentację sierpowego, ale w porę połapałem się, że dobrze ułożone panience nie wypadają grzecznie dygnąłem. Znajomi wpadli w doskonały humor.

— A witamy, panno Broniu, witamy — wołali jak na wyścigi, zbliżając się półkolem, by się przywitać. — Chodź kochanie, dobrze, że przysłałaś — wyszeptał ktoś ciepło.

GWIAZDKA

Podszedłem bliżej, by przywitać się z nieznanymi paniami, a ci pochylili się, by pocałować mnie w rękę. Nie chciałem na to pozwolić, próbowałem wyrwać rękę z uścisku, ale czy to kobieta może odmawiać, kiedy patrzy błagalnie i z wyrzutem?

— Dalej panno Broniu, dalej — zachęcał gwiazdor, śmiejąc się beczelnie z moich opatów. — Spojrzałem mimo woli w stronę, gdzie byli sąsiedzi: krztusi się.

A tymczasem nadszedł uroczysty moment składania życzeń. Znowu zbliżyłem się do nieznanym i zapominając o swojej roli, pochyliłem się, by pocałować pierwszą z nich w rękę, kiedy ta jakoś dziwnie rozrzucona, chwyciła mnie w objęcia i pocałowała serdecznie. Poczuliśmy się bardzo głupio.

Gwiazdor i znajomi omal nie pospadały z krzesel, widząc mnie, unikającego kobiet jak ognia, nagle w ich objęciach, a mnie ogarnęła szewska pasja.

— Chęć całować — pomyślałem — trudno. — Nie mogę nie odwzajemniać się. Zaczęłem więc też całować. Ładniejsze nawet dłużej niż inne i goręcej. Tym ostatnim chyba jeszcze nikt w życiu nie życzył tak serdecznie.

Odechnąłem z ulgą, kiedy „załatwiłem” ósmą z siedzących, gdy podeszli sympatyczni panowie.

— Życzmy pani, panno Broniu, mego, szczęścia... — i znowu pochylili się nad ręką.

A znajomi śmieją się i śmieją. Humor poprawił im się jeszcze bardziej, kiedy zauważyli, że mężczyźni przysiedli obok mnie i zaczęli flirtować.

I tak mimo woli zapoznałem się z fajnikami fliriu. Odpowiadałem adoratorom dowcipnie i trzymałem ich w takim dystansie, że zapalili się coraz bardziej jak myśliwi, kiedy widzą trudno uchwytne zwierzę. Znajomi bawili się moim kosztem świetnie. Zapomnieli o prawie pustym stole i okupacyjnych kłopotach, ale w końcu przypomniał sobie o muzyce.

— Panno Broniu, niech pani coś zagra — prosili.

Wziąłem gitarę. Zapanował miły, romantyczny nastrój, ale Józio spryknął się najwidoczniej po pewnym czasie koledy i inne melancholijne melodie, gdyż kategorycznie zażądał:

— Bronek, zagraj jakiegoś „szlajera”.

— Bronek? Który to pan Broniek? — dopytywały się ciekawe panie.

Józio spojrział na nie z wyższością i złośliwie uśmiechnął się.

— A co, myślicie, że to Bronia?

Panie zaniemówiły i spojrzały na Józia z przestachem.

— Upił się i już ludzi nie poznaje — wyszeptała blondyna.

— Nie dajcie mu wódki, zaciercie... — zawołała druga, widząc, że sięga po karafkę.

Butelka znikła. Józio spojrział na mnie złowrobnym wzrokiem i zaczął mi szeptać do ucha cicho, bynajmniej nie słodko:

— Stuchaj, jak nie dostanę przez ciebie wódki!

Zrobiło mi się go nagle żal. Na tę wódkę — samogon — czekał od kilku tygodni. Przed świętami chwalił się nią jak swego czasu Niemcy największym zwycięstwem, a tu!

Powzięłem decyzję.

— Józio ma rację — wyrzekłem. — Nie jestem Bronią.

Panie popatrzyły na mnie ze zgrozą.

— O rely, ona też pijana i nie wie co mówi — wyszeptała jedna z warszawianek.

Zanosilo się na to, że zostaną też pozbawiony wódki, w której chciałem utopić ból i tęsknotę za rodziną i krajem. Postanowiłem ratować siebie i Józia. Zdjąłem chustkę i perukę. Zacząłem tłumaczyć się, mówić o tradycjach...

Panie popatrzyły z osłupieniem, niedosłyszam adoratorom uczyniło się głupio, a potem nagle wybuchł głośny, długo niemiłkący śmiech.

Panie popatrzyły na mnie nawet jeszcze cieplej, z większym zainteresowaniem niż poprzednio, prosiły abym ubrał z powrotem perukę i chustkę, w której — jak twierdziły — było mi bardziej do twarzy. Dwie z młodszych przysunęły się nawet bliżej, co wywołało u mnie szybsze bicie serca, a panowie?

Przebaczyli, kiedy poszedłem przezornie z karafką i kieliszkami.

✱

Było już po północy, kiedy, klucząc, by nie natrafić na policję, wracałem z gwiazdorem do domu. Gwiazdka była radośniejsza niż inne. Żywiłem nadzieję, że następna będzie zupełnie inna. W kraju.

BRONISŁAW LISOWSKI

Propozycje świąteczne

Z książką na TV

Właściwie zaś propozycję ciąg dalszy, od paru bowiem tygodni uwzględniając wzmogone w tym okresie zapotrzebowanie na książkę, staram się ukazać czytelnikowi szeroki przekrój zarysów najnowszej naszej produkcji wydawniczej tak z płaszczyzny wypoczynku świątecznego przy lekturze, jak i ewentualnych prezentów. Niedawno anonsowałem ciekawe pozycje literatury polskiej, dziś więc zajmę się co celniejszymi przekładami, jakich ostatnio na rynku księgarskim jest wcale niemało...

Zacznę od nowości PIW-owskich. Nie tak dawno zalecałem na tym miejscu autobiograficzną powieść Karla Bjarnhöfa, *„Dziwcy, pt. „Gasnące oczy”*, obraz dzieciństwa człowieka, któremu grozi ślepotą. Obecnie otrzymujemy dalszą część tej bardzo humanistycznej, pięknej opowieści, *„Łaskawe światło”*, obraz lat młodości, gdy ociemniały w zastępstwie barw otaczającego świata znajduje inne ukojenie, muzykę, ta zaś dopomaga mu w walce o ocalenie samego siebie i znalezienie celu w życiu. Prosta opowieść, głęboka szczerość i bezpośredniość ukazanych przeżyć są szczególnie zaletami tej książki. Mam i utwór wyszły spod pióra włoskiego pisarza, Guido Piovene (przekład B. Sierowuskiej) pt. *„Litość przeciwko litości”*, książkę pisaną w latach okupacji, ją właśnie obierającą za temat studium psychologicznego wyrażającego gwałtowny, namiętny protest przeciwko zwyrodnieniu człowieka. Literaturę amerykańską reprezentuje John P. Marquand powieścią *„Zamknięta karta”*, jak zawsze u tego autora obierającą za tło środowisko bostońskie, warstwę średniej burżuazji i

urzędników, warstwę, stanowiącą zaklety krag, w którym jednostka egzystować może wyłącznie na zasadzie akceptacji przyjętego systemu bycia i postępowania. Kronikarski charakter utworu przenika pasją, unikielność i świetna znajomość tła obyczajowego, co zresztą stanowi cechę współczesnej powieści amerykańskiej. W ramach serii Klubu Interesującej Książki ukazały się dwie pozycje, z których przede wszystkim *„Sonata Księżycowa”* znanego już u nas dobrze Anglika, Joyce Cary, znajduje niewątpliwie szeroki rezonans. Bohaterkami utworu są trzy kobiety, reprezentantki pokoleń zostających ze sobą w ostrym konflikcie obyczajowym. Ale i świetnie przełożona przez Juliusa Stroynowskiego powieść młodego pisarza zachodniemieckiego Martin Gregor-Dellina *„Punkt zerowy”* znajduje wielu entuzjastów zarówno z uwagi na silną dramatyzację tekstu, jak i problem utworu; konflikty wewnętrzne naukowców pracujących nad konstrukcją bomb atomowych. Akcja powieści rozgrywa się na wyspie Tanabor na Pacyfiku, gdzie umieszczone zostały amerykańskie laboratoria doświadczalne.

Na „solidniejszej” prezentacji gwiazd kowe PIW przeznaczył w tym roku nowe, 10-tomowe wydanie „Sagi rodu Forsytów”, Johna Galsworthy'ego oraz piękne, sześciotomowe wydanie nieśmiertelnej „Trylogii” Henryka Sienkiewicza.

„Książka i Wiedza” prezentuje dwie powieści. „Siewcy strachu” Wilrida Schillinga (przekład Jerzego Rawicza), dramatyczna opowieść o losach działacza antyfaszystowskiego w dzisiejszych Niemczech zachodnich, gdy w roku 1956 karany jest przez legalne sądy za swe postępowanie w obronie godności ludzkiej w roku 1945. Pasjonująca i poruszająca problematyka, świetne studium psychologiczne. „Ekskiza Owena Muira” pióra Ringa Lardnera Jr. jest pełnym sarkazmu i subtelnej ironii, chociaż miejscami nieco powierzchownym studium powieściowym skomplikowanej problematyki ideowo-swiatopoglądowej w Stanach Zjednoczonych. Losy przemian wewnętrznych Owena Muira, stwarzają dla autora płaszczyznę dyskusji z pozycji etyczno-moralnych z rządzącymi doktrynami światopoglądowymi.

Solidną porcję nowości przygotował „Czytelnik”. Zaczęło od pozycji z niezmiernie popularnej serii z „Nike”. A więc „Pastwiska niebieskie” laureata tegorocznej nagrody Nobla, Johna Steinbecka (przekład Andrzej Nowicki), tom pierwszych opowiadań autora, kapitalne sylwetki ludzi z Kalifornii, ostre, doskonałe w rysunku psychologicznym. Niezmordowany Bol. Zieliński przełożył tym razem dwa opowiadania Trumania Capote „Śniadanie u Tiffany'ego. Harfa traw”, oba związane wszystkimi nerwami z dniem współczesnym, doskonale w konstrukcji i umiejęt-

ności dramatyzowania. Świetna lektura, pasjonująca. Zwolennicy pisarstwa Liona Feuchtwangera otrzymują w przekładzie Jacka Frühlinga kolejną powieść o narodzinach hitlerizmu i jego sukcesach w opanowaniu umysłów. Poprzez niesłychanie bogatą galerię postaci, poprzez skomplikowaną sytuację i pasję myśliciela, zmagającego się wciąż z tragicznym pytaniem, dlaczego hitlerizm mógł powstać i mógł się utrzymać, Feuchtwanger jeszcze raz dotyka dziejów narodu niemieckiego i szerzej — dziejów świata. Książkę zamyka bardzo trafny, kompetentny szkic Zbigniewa Pędzińskiego o twórczości Feuchtwangera. W serii „Nike” ukazało się też obecnie wydanie arcydzieła André Malraux „Droga królowa”, utwór zrodzony, jak to nazywa w postawie A. Kijowski, z „przygody archeologicznej” autora.

Należy się ucieszyć, iż w „Czytelniku” ukazała się powieść „Spokojny człowiek”, której autorem jest przebywający na emigracji antyfaszystowski pisarz niemiecki Oskar Maria Graf. Bawarczyk, stale wraca do ukochanej wsi tego regionu, penetruje życie jego mieszkańców, nie cofając się przed ukazaniem pełnej prawdy brzemiennych w skutki wydarzeń lat 20 i 30 naszego wieku.

W przekładzie Marii Kureckiej ukazał się też ostatni tom (V) „Dzieł wybranych” E. T. A. Hoffmanna pt. „Opowieści”, zawierający trzy powieści fantastyczne, gdzie realizm splata się w jedno z fantastyką, tworząc obrazy alegoryczne, stanowiące dla autora odskocznik dla głoszonych idei o uznanie świata wyższych, duchowych wartości.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Mezoskaf Piccarda-juniora

Po długotrwałych pertraktacjach szwajcarski uczonec, Jacques Piccard, syn niedawno zmarłego badacza głębin morskich i stratosfery — Augusta Piccarda, zlecił pewnej amerykańskiej firmie wykonanie nowego modelu podwodnej kabiny, przeznaczonej do badania morza na średnich głębokościach.

Mezoskaf — bo tak nazwał Piccard swoją nową podwodną łódź — jest wygodniejszy od dotychczas stosowanego bałtydyskafu. Łatwiej nim manewrować, a załoga ma większe niż dotychczas pole widzenia. Mezoskaf ma 23 m. długości, waży 70 ton i może pozostać pod wodą przeszło 24 godziny. Wyposażony jest w srubę poruszającą silnikiem elektrycznym, pracującym gdy kabina jest zanurzona. Na powierzchni morza zamiast elektrycznego pracuje silnik spalinowy. Ściany i szkielet mezoskafu wykonane są z aluminium. (APK)

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Działyni, pow. Gniezno, poczta Działyni — zatrudni od 1. I. 1963 r. 6 rodzin do prac polowych i 4 do pracy w oborze. Mieszkania po 2 pokoje z kuchnią i spiżarnią, zelektryfikowane i skanalizowane. Placę wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Przystanek PKS i PKP na miejscu. Reflektujemy tylko na rodziny z co najmniej po 2 ludzi do pracy. K12016

Magazynierów branży elektrotechnicznej i wyrobów hutniczych — zatrudni z dniem 1. I. 1963 r. **Baza Zaopatrzenia i Zbytu PMR w Murawianej Goślinie, Przemysłowa nr 3**. Wymagane średnie wykształcenie, przynajmniej 4 lata praktyki na stanowisku magazyniera. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w biurze Bazy. K12031

Oborowego z pomocnikiem poszukuje zaraz **Państwowe Gospodarstwo Rolne Gultowy**, pow. Środa. Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią w nowym budynku, zelektryfikowane — zapewnione, przystanek autobusowy. Reflektuje się na pracownika z wieloletnią praktyką w oborze. Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy. K12034

Kierowcę - mechanika na Furgon - Nysa — zatrudni spółdzielnia pracy. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem należy złożyć w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25967g.

Przedsiębiorstwo państwowe, oddalone 18 km od Poznania — zatrudni zaraz **głównego księgowego i technika normowania**. Warunki płacy do omówienia na miejscu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26003g.

Kierownika technicznego w branży drzewnej zatrudni natychmiast **przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26058g.

Zakłady Mięsne w Gnieźnie zatrudnią zaraz: **murarzy, ślusarzy, elektryków, instalatorów c. o. i wodno-kan., posadzkarzy - płytkarzy**. Wynagrodzenie wg stawek układu zbiorowego dla budownictwa zakładów kategorii I. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w w. Zakładów Gniezno, ul. Przy Rzeźni 2. K12152

Państwowe Gospodarstwo Rolne Modrze, poczta Modrze, pow. Poznań, stacja kolejowa **Styrkowo Poznańskie** — przyjmie zaraz samotnego(a) **księgowego(a)**. Wymagane średnie wykształcenie i co najmniej 3-letni staż pracy w księgowości rolnej oraz znajomość pisania na maszynie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Mieszkanie i stołówka zapewnione (trzy sklepy na miejscu i przystanek PKS). Podania z życiorysem i odpisami świadectw kierować na nasz adres wgł. składać osobiście. 26030g

Pracownika do ekspedycji poczty — zatrudni zaraz **Narodowy Bank Polski III O/M w Poznaniu**, ul. Czerwonej Armii 81. 25920g

Palacza do obsługi kotłów wysokiego ciśnienia — zatrudni **Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu** przy ul. Szkolnej 8/12. Zgłoszenia przyjmuje się w Sekcji Kadr, pok. 19, w godz. od 8—15. K12096

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” — Baza Sprzętu — Poznań, ul. Gnieźnieńska 63 — zatrudni zaraz **monterów samochodowych, ślusarzy oraz kierowcę II kat. na samochód Warszawa „Pic-up”**. Płacę wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K12094

MHD Art. Przem. Różnymi w Poznaniu, ulica **Paderewskiego 11** — przyjmie z dniem 1 stycznia 1963 r. **kierownika** na nowo otwarty sklep branży **pasmanteryjno - galanterijnej**. Zgłoszenia MHD Art. Przem. Różnego — ul. Paderewskiego 11 — Dział Kadr. K12091

Spółdzielnia Inwalidów Rękawiczników, Rymary i Kaletników w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 50 — zatrudni z dniem 2 stycznia 1963 r. 2 kobiety inwalidki na cały etat do szycia i napraw koszul męskich. Zgłoszenia, wgł. oferty należy kierować pod adresem Spółdzielni — Armii Czerwonej 50. K12089

1 mechanika warsztatowego do pracy w warsztacie — przyjmie natychmiast **Ośrodek Szkolenia Motorowego — PZM w Gnieźnie**, ul. Lecha nr 5. K12087

Inżyniera budownictwa d/s inwestycji — zatrudni natychmiast **Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego — Poznań**, ul. Szczanieckiej 8. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr pod w/w adresem. K12084

Zakłady Remontowo - Montażowe Urządzeń Przemysłu Materiałów Budowlanych nr 2 w Poznaniu, ulica **Przemysłowa 39** zatrudnią zaraz **st. technologów i technologów do Działu Głównego Technologa**. Możliwa specjalizacja w produkcji urządzeń transportu bliskiego, mechanizacji budownictwa lub energetyki cieplnej. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K12117

Kierownictwo gospodarstwa Głobice, poczta **Luboszyce**, pow. Góra, woj. Wrocław zatrudni 3 robotników do obsługi inwentarza żywego oraz 2 robotników do prac polowych od dnia 1 stycznia 1963 r. K12130

Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. **Zmiłowska 41/49**, zatrudni zaraz: 1 inżyniera na kierownika działu wykonawstwa; 1 technika instalacji sanitarnej i zaopatrzeniowca branży elektrycznej; 2 techników budowlanych z praktyką na kierowników budowy do Ostrzeszowa; 1 st. księgowego(a) - likwidatora z praktyką w budownictwie, od 1 lutego 1963 r.; 1 kierownika działu księgowości z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką w budownictwie — od 1 lutego 1963. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K12118

Przechoźnia Obwodowa w Szamotułach zatrudni od 1 stycznia 1963 r. **laborantkę medyczną**. Warunki pracy i płacy do omówienia. K12147

Ekonomistę na stanowisko kierownika sekcji przyjmą **Poznańskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego w Poznaniu**, ulica **Gąsiorowskich 3**. Wymagane wykształcenie wyższe i 3 lata praktyki wgł. średnie i 7 lat praktyki w zawodzie. Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy dla pracowników Państwowego Terenowego Przemysłu Drzewnego. K12145

Poznańskie Przedsiębiorstwo Wikliniarsko-Trzcinarskie w Poznaniu, **Woźna 12** zatrudni inżyniera technologii drewna z praktyką, obeznanego z robotami stolarskimi na stanowisko kierownika technicznego Zakładu Prefabrykatów Trzcinowych w **Sierakowie Wlkp.** Oferty prosimy składać pod adresem Przedsiębiorstwa. K12150

Technika - mechanika z praktyką do Działu **Gł. Mechanika — Inwestycji** zatrudnią zaraz **Poznańskie Zakłady Armatur P. T., Poznań**, ul. **Koronkarska 10**, tel. 715-79 i 715-07. K12154

Poznańska Spółdzielnia Spożywców zatrudni zaraz: 1. **magazyniera** do magazynu spożywczego — wymagane wykształcenie średnie zawodowe plus staż pracy; 2. **magazyniera** do magazynu inwestycyjnego — wymagane wykształcenie średnie zawodowe oraz znajomość zagadnień ogólnie - budowlanych; 3. **technika budowlanego** do spraw dokumentacji w Dziale Inwestycji — wymagane wykształcenie średnie; 4. **instruktorów** do Działu Społeczno-Samorządowego — wymagane wykształcenie średnie oraz znajomość pracy społecznej; 5. **zaopatrzeniowca** do Działu Zaopatrzenia Materiałowego ze średnim wykształceniem oraz stażem pracy w zaopatrzeniu; 6. **młodsze księgowy** z wykształceniem średnim po Technikum Handlowym; 7. **inspektorów handlowych** ze średnim wykształceniem oraz praktyką w handlu; 8. **technologa** — po Technikum Gastronomicznym ze znajomością zbiorowego żywienia; 9. **agenta straganu** branży pasmanteryjnej — wymagane wykształcenie zawodowe oraz praktyka w handlu. Zgłoszenia prosimy kierować do **P. S. S. Poznań**, ul. **Grunwaldzka 55**, barak 6, pokój nr 13, w godz. od 8—12. K12142

Praca

Blacharza naczyniowca o wysokich kwalifikacjach zawodowych do produkcji galanterii blaszanej z wynagrodzeniem wg stawek akordowych zaraz zatrudni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25961g.

Malarzy i ucznia malarzkiego na stałe przyjmie. Poznań, Chelmońskiego 3 m. 19. 26034g

Kupno

Kupię okazjnie wiołoncele i skrzypce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25965g.

Kupię używaną „Octavię” lub „Syrenę”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25908g.

Kupię „Skodę” 1101 (może być niekompletna). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25903g.

Kupię wal korbowy lub silnik do ciągnika „Deutz 28”, w dobrym stanie. Leon Guderski, Dopiewo, pow. Poznań. 25925g

Psa ostrego dobrego stróża kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26042g.

Ładę chłodniczą lub bufet - lodówkę kupim. Automobilklub Wielkopolski, Poznań, ul. Mielżyńskiego 16, tel. 12-55. 26037g

Sprzedaż

Sprzedam norki hodowlane najlepszej jakości — blacki oraz palamino, klatki norkowe, do końca grudnia. Podolany, Ciechocińska 19. 25937g

Sprzedam psy wilczury obronne, brodacza monachijskiego czarnego, szczeniaki wilczury. Pawelski, Wolztyń. 25061p

Sprzedam okazjnie motocykl „Junak”. Informacje: Ostrów Wlkp., telefon 12-28. 26031g

OGŁOSZENIA DROBNE

„Octavia-Super” r. 1959, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Dr Jerzy Stalewski, Poznań, Reymonta 15 m. 3, tel. 627-24. 25932g

Kury leghorny młode 100 sztuk sprzedam, z powodu wyjazdu. Informacje: tel. 528-23, godz. 10—14. 25936g

Sprzedam samochód „Hanza”, silnik „Skoda” w dobrym stanie. Szymkowski, Rutkowskiego 23 m. 7, od godz. 15.30. 25942g

Sprzedam bagażówkę Gaz-67 lub zamienię na osobowy. Poznań - Wola, Dniestrzańska 3, tel. 420-72. 25943g

Sprzedam okazjnie samochód DKW, F-8 Kombi po remoncie oraz Mikrus — zgłędnie zamienię na motocykl z dopłatą. Promienista 5, godz. 17—19. 26001g

Głęboki wózek dziecięcy — model włoski sprzedam. Głogowska 83 m. 16. 26050g

Nowy akordeon 80-basowy marki „Scandali” sprzedam. Tel. 92-78. 26056g

Sprzedam motocykl „SHL” 150, idealnym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26063g.

Lokale

Kawaler poszukuje pokoju (może być wspólny) w Poznaniu lub peryferiach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26065g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnia, komfort, c. o., miejscowości wiejskiej, na mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Drzymały 26 m. 1. 26002g

Pokój umeblowany dla dwóch uczniów szkolnych lub uczennic do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26008g.

Dwupokojowe, kuchnia, łazienka (duża) z balkonem zamienię na mniejsze równorzędne, w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25964g.

Dwóch studentów poszukuje pokoju (najchętniej śródmieście). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26038g.

Student poszukuje pokoju najchętniej śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26007g.

Nieruchomości

Domek jednorodzinny w Gnieźnie, wolny, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przyległe 0,25 ha gruntu do sprzedania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice pod „5051”. K11897

Sprzedam trzypokojowe willowe mieszkanie, oddzielne wejście, gaz, Osińska, Bojanowo, pow. Rawicz, Dąbrowskiego 12. 26018g

Dom willę jednorodzinny, hektar ogrodu lub ogrodnictwo przy Poznaniu dogodnej komunikacji do 300.000 zł spiesznie kupię. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 26060g

Sprzedam w Wagrowcu domek 1-rodzinny w śródmieściu z 200 m² ogrodu oraz działkę 1103 m². Oferty Urz. Wagrowiec, Skrytka nr 10. 25061p

Sprzedam parcele 864 m², z domkiem gospodarczym, po kupnie wolne — Pułtucka 4 m. 6, Osiedle Warszawskie. Adres: Działki Wolności 91. 25940g

Oddam w dzierżawę gospodarstwo 30 ha wgł. 12 ha blisko miasta powiatowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25958g.

Sprzedam działkę 0,5 ha w Tarnowie Podgórnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26066g.

Sprzedam domek gospodarczy, pokój, kuchnia, warsztat rzemieślniczy, ogród 800 m², w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25944g.

Dom 4-piętrowy narożnikowy okazjnie sprzedam (przy Parku Kasparskim) z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26004g.

Domek — bliźniak lub willę kupię może być niewykończony do 250.000 zł (okolica Wilda). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26005g.

Zguby

Skradziono portfel z legitymacjami: Związków Zawodowych, ubezpieczeniową, członkowską PSS, Ewa Poltyn, Poznań, Olszyna 9 m. 6. 25948g

Zagubiono świadectwo 7 klasy ukończoną w roku 1948 na nazwisko Tadeusz Pypla. 25063p

11 bm., znalazłem zegarek na Śniadeckich, Henryk Rachal, Poznań, Wroniecka 10 m. 8a. 26041g

Różne

Filme! Poszukuję pożyczki 2.000 zł. Warunki dobre. Poznań, Konfederacka, barak 1 — Kaczmarek. 25902g

Poszukuję pożyczki 35.000 zł na 8 miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25810g.

Wypożyczalnia poleca ograniczone suknie ślubne, nakrycia do caratu, Cnei monskiego 10. 25943g

Przyjmę wspólników do założenia gospodarstwa hodowlanego i warzywnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25514g.

Uwaga kierowcy! Wykonuję kapitalne remonty (starterów) i prądnice wszystkich typów samochodów. Sznajder, Poznań, Czerwonej Armii 53, tel. 99-81. 25908g

Poszukuję wspólnika o beznagłego z produkcją kredy. Szaraszek, Kołodziejewo, powiat Mogiła. 24971p

Wykonuję wszystkie usługi wulkanizacyjne oraz olejnikowe opony 600/16, 670/15, 525/16, 560/13, 600/16 Bolesław Pelc, Leszno Wlkp., ul. Lipowa 4. 25061p

Matrymonialne

Przystojna, inteligentna, posiadająca przedsiębiorstwo, komfortowe mieszkanie pozna odpowiedniego kawalera z wyższym wykształceniem do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25563g.

Wdowa wykształcona, na stanowisku, z mieszkaniem, poznałaby pana wykształconego do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25882g.

Dla siostrzenicy 30-letniej panny, niskiego wzrostu, właścicielki domu, w dużej wsi poszukuję męża, najchętniej rzemieślnika. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25892g.

Wdowa krawcowa lat 55, posłubi pana do lat 65. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26021g.

Przystojna pani lat 41 (z synkiem) na stanowisku, z mieszkaniem i bra ku znajomości pozna pana bez nałogów od lat 45 do 48, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26037g.

Panna młoda, niezależna, posiadająca własny dom zapozna przystojnego, kultu ralnego pana do lat 45. Cel matrymonialny. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26040g.

**B R I
E G
U L
R A
O M**

Grunwaldzka 19
tel. 452-89

UWAGA!

JESLI PODAREK ŚWIĄTECZNY...

to tylko z sklepów **MHD**
Artykułami Odzieżowymi i Galanterijnymi w Poznaniu

• Uprasza się również o zainteresowanie możliwością korzystnego zakupu artykułów galanterijnych ostatnio przecenionych
W WSZYSTKICH SKLEPACH GALANTERYJNYCH

GALANTERIA DAMSKA — sklepy specjalistyczne:

„GALLUX” — ul. Czerwonej Armii nr 76
(obok „TELIMENA” — odzież damska)
„BIELIZNA DAMSKA” — ul. Ratajczaka nr 22/24
„GALANTERIA” — ul. Ratajczaka nr 39
(przy placu Wolności)

GALANTERIA DAMSKA — MĘSKA — DZIECIĘCA:

ul. Głogowska nr 91
ul. Głogowska nr 174
ul. Głogowska nr 55/57
ul. Dąbrowskiego nr 50 — „IRKA”
ul. Paderewskiego nr 8
ul. Paderewskiego nr 1 — „ELEGANT”
ul. Dzierżyńskiego nr 144 — „WILDECKI DOM ODZIEŻOWY” oraz odzież damska i męska
ul. Czerwonej Armii nr 59 — „ROMA”
ul. Głogowska nr 18
ul. Kraszewskiego nr 19
ul. Zwierzyniecka nr 12
ul. Dzierżyńskiego nr 21
ul. Kasztanowa nr 14 — (Dębica — Z. O. R.)
ul. Dąbrowskiego nr 66

GALANTERIA MĘSKA — sklepy specjalistyczne:

ul. Paderewskiego nr 7
ul. Ratajczaka nr 36
ul. Dąbrowskiego nr 51
pl. Wolności nr 6 — „GALLUX”

GALANTERIA DZIECIĘCA:

ul. Wrocławska nr 9

ODZIEŻ MĘSKA:

ul. Szkolna nr 19 — (róg placu Wiosny Ludów.)
ul. Głogowska nr 18 — „DLA PANA”

ODZIEŻ MĘSKA I DAMSKA:

ul. Dąbrowskiego nr 46
ul. Wrocławska nr 23
ul. Dzierżyńskiego nr 13

ODZIEŻ MĘSKA — DAMSKA I MŁODZIEŻOWA:

ul. Kantaka nr 1 — „CENTRALNY”
ul. Paderewskiego nr 1 — „ELEGANT”

ODZIEŻ MŁODZIEŻOWA I DZIECIĘCA:

Stary Rynek nr 92 — (róg ul. Wronieckiej)
ul. Marcinkowskiego nr 19 — „JUNAK”

KAPELUSZE — CZAPKI — KRAWATY — SZALE:

ul. Czerwonej Armii nr 71 — „ANTYLOPA”

ODZIEŻ PRZECENIONA — damska, męska i dziecięca, tylko w sklepach przeceny:

ul. Kraszewskiego nr 11
ul. Wielka nr 19

GALANTERIA PRZECENIONA — damska — męska i dziecięca — w specjalnych sklepach przeceny:

ul. Dąbrowskiego nr 2
ul. Dzierżyńskiego nr 1

Życzymy pomyślnych zakupów!

K12008



Nie trać czasu na szukanie prezentów

— ofiaruj na gwiazdkę kupon „KOZIOLKÓW”!



NAJMILSZYM
PODARKIEM
GWIAZDKOWYM
dla dzieci i młodzieży są

ARTYKUŁY POLITECHNICZNE

Z SKLEPÓW C. S. H.:
SKŁADNICA HARCERSKA
Poznań, Czerwonej Armii nr 74
SKŁADNICA HARCERSKA
Kalisz, Śródmiejska nr 18
SKŁADNICA HARCERSKA
Białski, Siwradzka nr 10

K12099

Przetargi

Spółdzielnia „Stolarnia Ludowa” w Poznaniu, ul. Kordeckiego 12, ogłasza przetarg na wykonanie prac tapicerskich z powierzonego materiału na 250 tapczanów, 600 foteli i 400 krzeseł. Dostawa sukcesywna. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert nastąpi w dniu 31 grudnia 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 stycznia 1963 r. Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.

K12113

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego, Poznań, pl. Kolegiacki 17 — ogłasza na dzień 8. I. 1963 roku przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego - terenowego „Gaz 67”. Cena wywoławcza 13.200 zł. Przetarg odbędzie się o godz. 10 w gmachu przy pl. Kolegiackim nr 17, III piętro, pokój 317, wg trybu przewidzianego przepisami Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 1. VIII. 1960 r. (M. P. nr 66, poz. 315). Samochód oglądać można na tydzień przed przetargiem w godzinach od 12—14 w Oddziale XI Poznańskich Zakładów Metalowych P. T., Poznań, ul. Dąbrowskiego 142. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Zjednoczenia — pokój 319, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

K12104

†

Dnia 18 grudnia 1962 r. zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany syn, brat, wujek, siostrzeniec, kuzyn i narzeczony, przeżywszy lat 25, sp.

Alojzy Słomiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godzinie 14 z domu żałoby na cmentarz w Spławiu. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w niedzielę, dnia 23 bm., o godzinie 9 w kościele parafialnym w Spławiu.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA Z NARZECZONĄ
Szczepankowo, ul. Salicka 14. 26084g

†

Dnia 19 grudnia 1962 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 81, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, dziadek, pradziadek i teść, sp.

Stanisław Stypiński

MISTRZ PIEKARSKI
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej na ul. Bluszczonej.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 27 grudnia br., o godzinie 7,30 w kościele NMP-Królowej, przy Rynku Wildeckim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 26099g

†

W dniu 20 grudnia 1962 r. zmarł mój najdroższy mąż, drogi tatuś, przeżywszy lat 64, sp.

Stanisław Małecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z SYNKIEM

Poznań, Rzgów, Łódź, Bydgoszcz. 26107g

MAKOWCE ŚWIĄTECZNE
BARKI, PLACKI

ZAKUPISZ NAJKORZYSTNIEJ
na
KIEMASZOWEJ SPRZEDAŻY
PIECZYWA ŚWIĄTECZNEGO

w kawiarniach:
„CRISTAL” — ul. Kantaka 5
„RADOSNA” — ul. Kraszewskiego 11
„REGIONALNA” — ul. Głogowska 72
„PTYŚ” — ul. Dzierżyńskiego 167

K12138



GLOBULKI „ZET”

- działają silnie, ple-mnikobójczo, nie-szkodliwie, łatwe w stosowaniu,
- tanie — zapobie-gają ciąży.

1 pud. 10 szt. 7,— zł.
Do nabycia w apte-kach, drogeriach, kioskach „Ruch” i skle-pach „Arged”.

K11893

Poznańskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego, Poznań, ul. Ratajczaka 5/7 — ogłasza po raz drugi przetarg na następujące roboty montażowe: 1) montaż zespołu maszyn i urządzeń do produkcji wód gazowych; 2) założenie instalacji technologicznej i sprężonego powietrza. Termin wykonania montażu — I kwartał 1963 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bliższe informacje uzyskać można w biurze Dyrekcji PZS PT — Poznań, ul. Ratajczaka 5/7, pokój 2 (telefon 23-90). Oferty należy składać w terminie 7-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferentów lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K12101

†

Dnia 18 grudnia 1962 r. po krótkich, bardzo ciężkich cierpieniach zmarł nasz długoletni, wzorowy i sumienny pracownik oraz niezapomniany dobry kolega, przeżywszy lat 25

Alojzy Słomiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godz. 14 z domu żałoby Poznań-Szczepankowo, ul. Salicka 14 na cmentarz miejscowy w Spławiu.

Kierownictwo Bazy i Warsztatów PPRD
Poznań - Podolany
Rada Zakładowa i Oddziałowa Dyrekcja
K12158

†

Dnia 20 grudnia 1962 r. zmarł nasz wzorowy uczeń i dobry kolega

Włodzimierz Skibiński

uczeń klasy IV-tej

Postać Włodka pozostanie na długo w pamięci całego Grona Nauczycielskiego oraz wszystkich Jego kolegów.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm., o godzinie 12 na cmentarzu na Górczynie.

Dyrekcja Grono Nauczycielskie Młodzież
TECHNIKUM KOLEJOWEGO M. K.
W POZNANIU 26082g

†

Dnia 19 grudnia 1962 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 74, mój najdroższy mąż, ukochany stryj, brat i wujek, sp.

Edward Niedźwiecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu przy ul. Bluszczonej.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Saperska 43. 26078g

†

Dnia 20 grudnia 1962 r. zmarł nasz nieodżałowany kolega, niestrudzony wychowawca i przyjaciel młodzieży

prof. Stanisław Małecki

ARTYSTA - PLASTYK

Zmarły pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

KOMITET RODZICIELSKI PRZY TECHNIKUM CHEMICZNYM Nr 2
W POZNANIU

DYREKCJA, GRONO NAUCZYCIELSKIE I MŁODZIEŻ
TECHNIKUM CHEMICZNYM Nr 2 W POZNANIU

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 grudnia 1962 r., o godzinie 10,30 na cmentarzu górczyńskim.

CENTRALA OBSŁUGI PRZEDSIĘBIORSTW
I INSTYTUCJI ARTYSTYCZNYCH

COPIA

informuje, że

Ośrodki Handlowe COPIA w Warszawie i Katowicach posiadają pełny asortyment poszukiwanego OBUWIA BALETOWEGO I LUDOWEGO, BALETKI PLASTYCZNE, KLASYCZNE DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE WE WSZYSTKICH ROZMIARACH.

COPIA wykonuje także wszelkiego rodzaju obuwie sceniczne na zamówienia.

Sprzedaż indywidualnym klientom oraz na zamówienia zespołów artyst., domów kultury i szkół balet, prowadzi:

OSRODEK HANDLOWY COPIA — WARSZAWA,
ul. Krakowskie Przedmieście 17, tel. 6-62-51, wewn. 400

OSRODEK HANDLOWY COPIA — KATOWICE,
ulica 3 Maja nr 19 — telefon 3-42-61

Powyższe Ośrodki Handlowe polecają także wszelkie artykuły tekstylne, kosmetyczne i galanterijne dla potrzeb sceny.

K12047

Spółdzielnia Inwalidów im. gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu, ul. Sieroca 3/4 — ogłasza przetarg na zakup: 1) 1 maszyny do nacinania kartonów z napędem elektrycznym; 2) 2 tygił dociskowych (sztańcetygile), forin. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Zarządzie Spółdzielni. Otwarcie ofert — 10 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia. Na oferty nieprzyjęte nie udzielamy odpowiedzi. Spółdzielnia rezerwuje sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.

K12086

Spółdzielnia Pracy „Samochód” w Poznaniu, ul. Jackowskiego 49, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w roku 1963 niżej wymienionych prac: 1. niklowanie kielichów elementów do pomp samochodowych; 2. chromowanie akcesoriów samochodowych; 3. regenerację amortyzatorów do samochodów „Star” i „Warszawa”; 4. regenerację rozruszników i prądnic do samochodów osobowych „Warszawa” i „Star”; 5. regenerację filtrów olejowych szczerelinowych; 6. szlifowanie głowic „Star” i „Warszawa”; 7. szlifowanie wałów korbowych silników samochodów osobowych „Warszawa” i ciężarowych „Star-20” i pochodnych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 3. I. 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5. I. 1963 r., o godzinie 10 w biurze Spółdzielni. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Bliższych informacji udziela Dział Zaopatrzenia, w godz. od 13—15.

K12131

W dniu 19 grudnia 1962 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Jan Królikowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm., o godz. 11,45 na cmentarzu na Junikowie.

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZK.
POZNAŃ - GRUNWALD

Rada Zakładowa Dyrekcja ADM. nr 2
26072g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Lokatorom, Kolegom z Tow. Ogródków Działkowych im. O. Kopczyńskiego oraz Znajomym, którzy złożyli wyrazy współczucia, kwiaty oraz odprawiali na miejsce wiecznego spoczynku męża mego, sp.

Józefa Glazińskiego

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa ZONA Z RODZINĄ 26033g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego najdroższego męża, sp.

Marii Borowiec

Krewnym, Przyjaciółom, Członkom Zespołu Adwokackiego nr 10 i Współlokatorom

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC”

składa RODZINA 26026g

Poznań, grudzień 1962 r.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego najdroższego męża, sp.

Zenona Ratajczaka

i okazali wiele serca i współczucia, w szczególności Radzie, Zarządowi oraz Współpracownikom RSP Bieleńskich, Woj. Związkowi Spółdzielni Pracy, Zarządowi i Pracownikom RSP Kape-luszników i Czapników oraz wszystkim Przy-jaciółom i Kolegom

składa

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

ZONA 26044g

Grudzień

21

piątek

Imieniny

Tomasza,
Jana

Słońce:

wsch.: g. 8.00
zach.: g. 15.40

Kina

CHODZIEŻ — „Burza nad stepem”, CZARNKÓW — „Zuzanna i chłopcy”, GNIĘZNO — „Lotnisko nie przyjmuje”, Polonia: „Wczorajszy wróg”, GOSTYN — „Tygrysy na pokładzie”, JAROCIN — „Toni Sailer — Czarna błyskawica”, KALISZ — „Wolność. „Wieczór kuglarzy”, Kosmos. „Złoto”, Oaza: „Rio Bravo”, Stylowe: „Mężczyźni na wyspie”, Kępno — „Profesor Mamiock”, Koło — „Artysta do wszystkiego”, KONIN — „Energetyk”, „Córka gejszy”, Górniki: „Krzyżacy”, KOSCIAN — „Zona modna”, KROTOSZYN — „Stokrotka”, LESZNO — „Jadą goście”, MIEJZUCHÓD — „Księga dżungli”, NOWY TOMYŚL — „Skioeni w życiu”, OSTROW — Roma: „Wszystko dla pań”, Słonec: „Matka i córka”, OSTRESZÓW — „Wojna i pokój”, PILA — Iskra. „Miłość i gniew”, Milenium — „W 80 dni dookoła świata”, PLESZEW — „Szminka do ust”, RAWICZ — „Śmierć na kłęczkach”, SŁUPCA — „Dylżans”, SREM — „Człowiek ze słomy”, ŚRODA — „Champion”, SZAMOTUŁY — „Wojna i pokój”, TRZCIANKA — „Ostrożnie babciu”, TUREK — „Pułapka miłości”, WAGROWIEC — „Szlachectwo zobowiązuje”, „I ty zostaniesz Indianinem”, WRZESZCZYN — „I ty zostaniesz Indianinem”, „Jadą goście jadą”, WOLSZTYN — „Tygrysy na pokładzie”

Radio

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Słuchamy Orkiestry Dętej Pomorskiego Okręgu Wojskowego; 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Dla klas XI; 9.30 — Pol. mel. ludowe; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Fel. na tematy międzynarodowe; 10.10 — Koncert symf.; 11 „Pamięć ziemi” — fragm. powieści; 11.30 — Miłośnikom gitary i piosenki; 12.15 — Reportaż red. ekonomicznej; 12.45 — Swojskie mel.; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — Koncert symf.; 14 — „Zaułki grzecznego miasta”; 14.30 — Mel. rozrywkowe; 15.10 — Dla ucznia szkół średnich; 15.30 — Popularne mel.; 15.45 — Koncert Chóru PR; 16.30 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.05 — „W Sejmie i o Sejmie”; 17.15 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Śmierć nazywa się Engelchem” fragm. pow. L. Mnačko; 18.30 — Kurs nauki jęz. ros.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Recital fortepianowy B. Hesse-Bukowskiej; 19.24 — Muz. rozrywk.; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — Rozmowy o wychowaniu; 21.20 — „Trzy po trzy Zespołu Dziewiątka”; 22.05 Z cyklu: „Jadą goście Debussy”; 22.35 — Muzyka tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — „W dewizowym kregu”; 8.50 — Koncert; 9.45 — Kurs nauki jęz. ang.; 10 — Muzyka; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Z operowej twórczości Wagnera i Verdi’ego; 12.45 Korespondencja z zagranicy; 13 — Uli-tu-zi muz. rozr.; 13.25 — „Witania nadbrzeżna” — odc. 10 powieści J. Steinbecka; 13.45 — Muzyczny tydzień Poznania; 14 — Fel. P. Bystrzyckiego; 14.15 — Piosenki z Festiwalu w San Remo; 14.30 — Z cyklu: „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — „Rendez vous” z Mają Krystalińską; 15.30 — Dla dzieci; 16 — „Losy...” reportaż z jednego życia w opr. St. Kamińskiego; 18.25 — Soliści w muz. rozr.; 18.45 Z cyklu: Sezame otwórz się; 19.30 Transmisja Koncertu Symf.; 20.10 „Kwiat” opowiadanie Ewy Szelburg-Zarembiny; 20.30 — d. c. koncertu; 21.52 — Sport; 21.55 — Melodie rozrywkowe; 22.05 — Trzy mikrosluchowiska; 22.55 — Muz.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21.25, 23.50

Telewizja

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 12.15 — Program dla szkół kl. II-IV — z cyklu „Kłopoty Tomka i Romka” — (W-wa); 12.45 — Przerwa; 17.30 — Progr. dla dzieci — „Podróż po Polsce” (K-ce); 18.15 — Program tygodnia (W-wa); 18.30 — Program tygodnia (lok.); 18.35 — „Telerozmaitości” (lok.); 18.55 — „Trust mózgow odpowiada” (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Dobranoc” — (W-wa); 20.10 — „25 minut z W. Michnikowskim” — telerecord. — (W-wa); 20.40 — Wczecz. TV: pt. „Eksperyment” (W-wa); 21.10 Transm. z Teatru Powszechnego „Szachy” (W-wa); 22.40 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

WARSZAWA: 18.40 — „Cyrek z Blackpool” — film krótkometr. — (ang.); 20.40 — „Ojcowie epoki” — dokument. program public.

KATOWICE: 17.15 — „Telewizja Katowice informuje...”; 18.30 — Program tygodnia; 18.40 — Film krótkometrażowy.

„SZYBKO I CIEKAWIE”

Mieszkania są w... nadmetrażu

Na ogłoszony niedawno konkurs „Szybko i ciekawie” nasi Czytelnicy zareagowali rzeczywiście szybko. Dzięki temu możemy dziś przedstawić pierwsze korespondencje konkursowe. Miejmy nadzieję, że nie zawiodą także inni autorzy, chcący poprobać swych sił na dziennikarskiej niwie.

Przypominamy: w śródomym wydaniu „Głosu” (z 19 bm.) zamieściliśmy szczegółowe warunki konkursu. Ogólnie mówiąc, polega on na nadesłaniu ciekawych w treści i formie korespondencji z terenu województwa, na dowolny temat, w terminie do 31 grudnia br. Ważne jest, by te korespondencje mogły zainteresować ogół czytających. Wartość nagród (bony towarowe) wynosi ogółem 4 tys. zł, pierwsza — 1200 zł.

106 rodzin mieszka w Gnieźnie w lokalach typu mieszkaniowego, to jest na strychach, w suterenach lub w najlepszym razie — w barakach. W tej liczbie 48 rodzin potrzebuje nowych mieszkań, bo ich obecne grożą życiu lokatorów.

Jednocześnie 186 gnieźnieńskich rodzin płaci w czynszach za tzw. „nadmetraż” — pomieszczenia mieszkalne ponad obowiązujące normy. Jest jej razem w Gnieźnie 3.580 m kw.

Teoretycznie licząc, mogłoby na tej dodatkowej powierzchni zamieszkać 160 rodzin! (22 m kw. na 1 rodzinę, to jest tyle, ile małe mieszkanka w nowym budownictwie).

Porównanie obu liczb — potrzeb i możliwości — ma swoją wymowę: przy wielostronnej gospodarce mieszkaniowej z zachowaniem zasad praworządności, z uwzględnieniem pierwszeństwa interesów najbardziej potrzebujących — można wygospodarować część tej powierzchni na rzeczywiste mieszkanie. Zdają sobie z tego sprawę władze gnieźnieńskie i na to właśnie liczą przy nowych przydziałach mieszkaniowych.

Do planu na ten rok z ogólnej liczby najbardziej potrzebujących (106) ujęto 46 rodzin, z tego otrzymało już mieszkania 16 rodzin oraz 12 innych lokatorów z mieszkań grożących zawaleniem, a nie ujętych na bieżącej liście. Reszta otrzyma w początkach roku 1963.

Mieszkania na tegoroczne przydziały wygospodarowano w starym budownictwie dzie-

ki wyjazdom niektórych rodzin poza teren Gniezna oraz przeprowadzkom lokatorów do nowego budownictwa spółdzielczego.

Drugim zamierzeniem w rozwiązaniu kwestii mieszkaniowej w Gnieźnie jest na większą skalę rozwinięte budownictwo mieszkaniowe. Na pięciolatkę przewidywane jest wybudowanie przez miejską radę 1294 izb mieszkalnych. Fundusze na ten cel mają dwukrotnie wzrosnąć w 1963 roku w porównaniu do bieżącego (obecnie ponad 10 mln.). Dotychczas oddano 180 izb. W przyszłym roku natomiast dalsze 346 izb. Wszystkie sa już w budowie (dwa bloki przy ul. Roosevelta oraz trzy tzw. punktowe i budynek przy ul. Chrobrego). Tak więc w przyszłym roku mieszkania w nowym budownictwie otrzyma około 120 rodzin.

MRN postawiła sobie za zadanie zlikwidować do 1 lipca przyszłego roku baraki mieszkalne przy ul. Roosevelta, dać odpowiedniejsze pomieszczenia 57 rodzinom w mieszkaniach wygospodarowanych z nadmetrażu i częściowo w nowym budownictwie.

Dużą pomocą w rozwiązaniu kwestii mieszkaniowej jest Spółdzielnia Mieszkaniowa, która ma na swoim koncie piękne rozbudowane już osiedle 1000-lecia przy ul. Roosevelta oraz kilka bloków mieszkalnych w samym mieście.

Dotychczas otrzymała mieszkanie ze spółdzielni 378 członków, oczekuje na nie 236 członków. Ostatnio wpłynęło tam około 70 wniosków i w dalszym ciągu przybywa dziennie 4—5 próśb o przyjęcie do spółdzielni.

Pomiedzy spółdzielnią mieszkaniową a Przedsiębiorstwem MRN nawiązana jest ścisła współpraca, która polega na wspólnym opracowywaniu terenów pod budowę, udzielaniu kredytów itp. Wspólnie szuka się rozwiązań jak najszybszego budownictwa spółdzielczego.

Spółdzielnia mieszkaniowa dbając o potrzeby codzienne mieszkańców osiedla 1000-lecia ma projekt budowy pawilonu handlowego, szkoły, przedszkola, żłobka i ośrodka zdrowia. Dotychczas wygospodarowała ona dwa lokale przeznaczając je na świetlice.

W przyszłości osiedle spółdzielcze ma liczyć 6.000 mieszkańców, stanowiąc nową dzielnicę 5-tysięcznego Gniezna.

Niektóre duże zakłady pracy rozwiązują kwestię mieszkaniową na własną rękę. Dla przykładu: Gnieźnieńskie Zakłady Garbarskie wybudowały i oddały do użytku w bieżącym roku blok o 22 mieszkańach.

Mówiąc o budownictwie, nie sposób nie wspomnieć o domkach jednorodzinnych. W Gnieźnie wydano w ciągu dwóch lat 200 zezwoleń na ich budowę, z tego ukończono w br. 25. Na 1963 r. przewiduje się ukończenie dalszych 63 domków. Są to w większości domki kredytowe. Kredyty w przyszłym roku wzrosną o 100 proc. i wynosić będą około 3 mln. zł.

JANUSZ CHLASTA

„SZYBKO I CIEKAWIE”

Zaniemyśl stary i nowy

Jak Poznań ma swój Kiekrz, tak Środa ma Zaniemyśl.

Leży na brzegu jeziora. Mały Zaniemyśl ma bogatą przeszłość historyczną. Nazwa jego pochodzi od imienia kmiecia, Niezmysława.

Rozwojowi miasteczka sprzyjało w dawnych czasach dogodne położenie na szlaku handlowym. Charakter handlowy tej osady pozostał do dziś.

Zaniemyśl został pobudowany w kształcie owalnym, co świadczy o jego obronnym charakterze. Pierwsza wzmianka historyczna pochodzi z czasów, kiedy Zaniemyśl posiadali Doliwowie. — Przechodził on różne koleje losu. W czasie najazdu krzyżackiego został spalony, a za Szwedów — zniszczony. Prawa miejskie otrzymał w roku 1742 od Augusta III.

Ciekawą historią ma wyspa, położona malowniczo na środku jeziora, zwana niegdyś „Gruntem”, a obecnie Wyspą Edwarda. Nazwę wzięła od imienia jej właściciela, Edwarda Raczyńskiego, fundatora Biblioteki Raczyńskich

Grozi zatruciem!

W okresie przedświątecznym na wsiach pleszewskich obserwuje się zwiększony ubój gospodarski. Niestety, w gromadach Chocz i Białobłoty jest rzeczą przypadku, żeby któryś z gospodarzy oddał do urzędowego badania mięso, pochodzące z uboju domowego. Stąd o zatruciu ludzi tu nie trudno.

Może Komenda Powiatowa MO w Pleszewie wyda polecenie funkcjonariuszom z posterunku w Chocz (któremu obie gromady podlegają), w celu znalezienia skutecznych środków przeciw lekkomyślnym i upartym? (lki)

Spotkanie w Międzychodzie

Gdy do małego miasteczka przyjeżdża poeta lub powieściopisarz i spotyka się z szerszym gronem swoich czytelników, stanowi to dla określonego środowiska ewenement. Takie bezpośrednie rozmowy i dyskusje przynoszą z reguły pożytek obu stronom. Toteż literaci doceniają też formę kontaktów i chętnie z niej korzystają. Rządziej natomiast zdarzają się spotkania dziennikarzy z masowym odbiorcą drukowanego słowa, a czytelnikami dzienników i czasopism.

W ostatnich tygodniach na stał w tej dziedzinie pewien przełom. Kilka szkół średnich w województwie poznańskim zaprosiło do siebie dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego”. Spotkanie z tego cyklu odbyło się ubiegłej soboty w Technikum Rolniczym w Międzychodzie. W przytulnej świetlicy szkolnej, przy szklaneczce herbaty zasiadli obok siebie nauczyciele i uczniowie oraz dwaj redaktorzy naszego pisma. Kameralny charakter imprezy spowodował, że już po zagajeniu spotkania przez dyrektora Kazimierza Strzyżę, wytworzył się miły, serdeczny i w miarę wesoły nastrój.

Dziennikarze nasi — red. Józef Pieprzyk i Kazimierz Jaźwiecki — mówili o przyjemnej chociaż trudnej pracy w tym zawodzie, przedstawili słuchaczom wiele szczegółów, odpowiadając na liczne pytania, jak się robi gazetę, przeplatając dialogową pogadankę anegdotkami, dyktoryjkami i ciekawostkami z historii prasy.

Następna godzina spotkania upłynęła pod znakiem pytań adresowanych do dziennikarzy. Dotyczyły one zarówno spraw merytorycznych, warsztatu dziennikarskiego jak i szczegółów technicznych.

Z kolei uczniowie i uczenice odpowiadali na pytania dziennikarzy na temat programów szkolnych, metod nauczania zawodu rolniczego i życia kulturalnego ich wsi. Niektórzy uczniowie m. in. Stanisław Szymczyk i Lechosław Jankowski przytoczyli fakty, jak to dzięki zdobywanej stopniowo wiedzy wpływają na modernizację gospodarstw ojcowiskich i podnoszenie ich produktywności.

Z zebranych w świetlicy 40 uczniów i uczennic troje wybiera po skończonym Technikum wyższe studia rolnicze, 18 pragnie pójść bezpośrednio do produkcji na wsi, 11 do administracji rolnej, a 9 dziewcząt marzy o pracy w mieście, lecz w wyuczonym zawodzie. Pochodzący z woj. białostockiego Stanisław Szymczyk mówił, iż po studiach wyższych pragnie wrócić na wieś, aby „podnieść na wyższy poziom kultury rolnej zaciętą dotychczas wieś białostocką”.

Na zakończenie trwającego 3 i pół godziny spotkania odbyła się dziennikarska „zgadulka”. Pytania dotyczyły do najświeższych, drukowanych ostatnio w dziennikach wydarzeń krajowych i między narodowych. Trzeba przyznać, że uczestnicy „zgaduli” wykazali doskonałe odczytanie i znajomość bieżących spraw politycznych oraz gospodarczych.

Punktowi zwycięzcy otrzymali w nagrodę bony książkowe, ufundowane przez redakcję „Głosu”. Otrzymali je: St. Szymanowski, B. Kończak, J. Ziola, L. Jankowski, St. Szymczyk, A. Mizgalska, J. Choptio na.

Słodka kampania na ukończeniu

Cukrownia w Szamotułach przerobiła do 15 bm. przeszło milion kwintali buraków cukrowych. Pozostała jeszcze nieduża ilość buraków. Zakończyć kampanię buraczaną przewiduje się dnia 28 grudnia. Gdyby kolejowy załadunek buraków w powiecie był realizowany zgodnie z planem, okres kampanijny zakończyłby się jeszcze przed świętami.

Mimo niskiej polaryzacji i gorszych w tym roku plonów buraka, cukrownia szamotulska utrzymuje produkcję na odpowiednim poziomie, uzyskując dużo cukru dobrej jakości.

Brak wagonów i tylko częściowe realizowanie zamówień przez PKP powoduje, że magazyny w cukrowni są załadowane do ostatnich granic pojemnymi sterami cukru.

Cukrownia dołożyła sporo wysiłku, by rozliczenia z planatorami przebiegały należycie. Do 15 bm. przeszło 80 proc. plantatorów jest całkowicie rozliczonych. Stwarza to korzystny klimat do kontraktacji buraków w przyszłym roku.

W cukrowni rozwija się współzawodnictwo o miano najlepszej stacji. Przetwarzają w tym zmiany Ludwika Łomnickiego i Zygmunta Piłkarskiego. W wyniku tego współzawodnictwa zakład przerabia maksymalną ilość buraków i utrzymuje dobre wskaźniki produkcyjne, (mr)

Sprawy niby oczywiste

Chcemy mieć przyzwoite drogi, piękne ulice, dobre oświetlenie, śliczne skwery, parki itd. itd. — a niewiele nas obchodzi — skąd. Nawet nie przyjdzie nam do głowy zastanowić się jak to się dzieje, że rano idziemy do pracy po czystych, niezamieszanych ulicach, że na drogach i szosach nie ma dziur i wyboi, a ciemne do niedawna ulice skrają się światłem jarzeniówek. Te sprawy są jak powietrze — potrzebne, ale oczywiste.

Wyda się, że warto czasem podumać nad tym ile wysiłku i pieniędzy potrzeba, aby otaczająca nas „oczywistość” przemawiała do nas swą dyskretną anonimowością, za którą stoi skromny najczęściej człowiek.

Na przykład drogi. Zbliżająca się zima grozi zawiejami śnieżnymi i gołoledziami. Mały w naszym województwie kilka tysięcy kilometrów dróg tzw. państwowych. W przypadku silnych zamieci śnieżnych potrzebna jest armia 30 tysięcy ludzi, uzbrojona w ciągniki, pługi stalowe, pługi konne i samochody, aby drogi te dostępne były do normalnego użytku. Jeszcze gorzej sprawa wygląda z gołoledzią. Jak dotychczas bowiem poza piaskiem nie dysponujemy (tak jest zresztą na całym świecie) innymi środ-

kami do walki z tym niebezpiecznym dla normalnej komunikacji — zjawiskiem. Tymczasem jednorazowe posypanie piaskiem na całej długości chociażby tylko dróg państwowych kosztowałoby ok. 600 tysięcy złotych i wymagałoby środków technicznych potrzebnych do dostawy i rozsypania 12 tysięcy metrów sześciennych piasku. Ponieważ takich możliwości nie posiadamy — przeto w wypadku gołoledzi posypuje się tylko najbardziej niebezpieczne odcinki dróg: na skrzyżowaniach, i pochyłościach, na ważnych węzłach drogowych, na mostach i wiaduktach oraz na przystankach autobusowych.

Zima jest najbardziej ciężkim okresem pracy drożników, a przecież nigdy nie zbierają oni tyle cierpkich uwag co w tym czasie. Drogi bowiem pokryte lodem zacinają być czymś uciążliwym. A my po prostu żądamy, aby były wygodne i baste. Wprawdzie i w lecie nie przyjdzie nam nigdy do głowy, że za oczywistą wygodą dróg stoi skromna armia szarych drożników. Bo rzadko zastanawiamy się nad sprawami, które są oczywiste. A szkoda.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Kajot